Henryk Lempa

Modlitwa codzienna w judaizmie

Wrocławski Przegląd Teologiczny 4/1, 47-61

1996

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MUZEUM HISTORII POLSKI

R O Z P R A W Y I A R T Y K U Ł Y

WROCŁAWSKI PRZEGLĄD TEOLOGICZNY
4(1996) nr 1

KS. HENRYK LEMPA

MODLITWA CODZIENNA W JUDAIZMIE

Życie religijne Żydów, zarówno życie indywidualne, jak i społeczne, jest nierozerwalnie związane z modlitwą. Wypływa ona z najgłębszych potrzeb serca każdego wierzącego i uwidacznia ją cała historia zbawienia zapisana w Biblii. Jeśli Biblię słusznie nazywa się słowem Boga skierowanym do człowieka, to trzeba jeszcze dodać, że jest ona również modlitwą ludzi skierowaną do Boga[1]. Na niej uczyły się modlitewnej mowy niezliczone pokolenia ludzi, żyjących w różnych czasach i różnych warunkach społeczno-politycznych.

Tutaj chciałbym skoncentrować się modlitwie, którą pobożny Żyd codziennie kierował do Boga. Najpierw zwrócę uwagę na okoliczności, jakie zwykle towarzyszyły mu w jego codziennej rozmowie z Bogiem, a potem przedstawię najbardziej typowe teksty modlitw, które były i są nadal używane przez Żydów.

1. OKOLICZNOŚCI ZEWNĘTRZNE CODZIENNEJ MODLITWY ŻYDÓW

Jest rzeczą oczywistą, że okoliczności towarzyszące modlitwom Żydów zmieniały się wraz z upływem czasu. Inaczej wyglądały one w czasach Starego Testamentu, a inaczej w czasach Chrystusa Pana i w późniejszym judaizmie. Można jednak – na podstawie Biblii i tradycji zawartej w Talmudzie – zrekonstruować najważniejsze elementy zwyczajów żydowskich, które przekazywano w związku z modlitwą[2].

---

[1] R. P a u t r e l, *Do Ciebie wołali... Tobie ufali..., Modlitwa w opowiadanich staro-testamentalnych*, tł. S. Opiela, Warszawa 1987, s. 11.

[2] Szczegółowo zagadnienie codziennych modlitw omawia traktat Miszny *Berakot* (Błogosławieństwa) zawarty w Talmudzie. Traktat ten otwiera pierwszy *seder*, czyli dział Miszny, zwany *Zeraim* („Nasiona"). Zajmuje się on zupełnie inną problematyką niż reszta tego działu. Uważa się, że włączono go w tym miejscu, gdyż opierano się na przekonaniu, że cała natura zależy

Trzeba najpierw podkreślić, że modlitwa była nakazem bezwzględnie obowiązującym wszystkich dorosłych Żydów, to znaczy od lat trzynastu, a ściślej mówiąc – od skończonego 13 roku życia, kiedy to chłopiec stawał się *bar micwa* – synem przykazania[3]. a więc dorosłym, zobowiązanym do spełniania wszystkich przepisów Prawa.W świetle tego Prawa zwolnione od ścisłego obowiązku były tylko kobiety i dzieci, a także niewolnicy. Choć faktycznie wszyscy modlitwę odmawiali.

a) Czas i miejsce modlitwy

Od najdawniejszych czasów istniały, jak się zdaje, pewne stałe godziny modlitw – rano, wieczorem i w południe, o czym świadczą wzmianki w Ps 55, 18 czy w Dz 10, 9[4]. W późniejszym judaizmie zwyczaj ten przyjął się powszechnie. Każdy wyznawca judaizmu zobowiązany jest odmawiać modlitwę trzy razy dziennie: rano, po południu i wieczorem.[5] Modlitwę poranną – zwaną *szacharit* (hebr. „świt") – odmawia się od wschodu słońca przez jedną trzecią dnia[6]. Modlitwę popołudniową – zwaną *mincha* (hebr. „ofiara") – odprawianą na pamiątkę codziennej ofiary składanej niegdyś w świątyni jerozolimskiej, odmawia się od południa do określonego czasu przed zachodem słońca (tzn. godzina i kwadrans przed zachodem). I wreszcie modlitwę wieczorną – zwaną *maariw* (hebr. „zapadnięcie wieczoru") – można odmawiać po zachodzie słońca, od zmroku, gdy „na niebie ukazały się trzy gwiazdy", aż do świtu – ale zaleca się skończyć ją przed północą[7]. Rozkład modlitw naśladuje porządek składania ofiar w świątyni jerozolimskiej. Od czasu jej zburzenia w r. 70 po Chr. modlitwa jako „ofiara dziękczynna ust" zastąpiła niemożliwą już do spełnienia ofiarę w świątyni[8].

---

od Boga. Chciano więc najprawdopodobniej wyjaśnić stosunek człowieka do Niego. Dlatego omawia się w nim porządek i zasady codziennych modlitw, nabożeństw oraz podaje pouczenia jak należy dziękować Bogu za otrzymane dobrodziejstwa. Zob. W. T y l o c h, *Judaizm*, Warszawa 1987, s. 154. Na temat modlitwy współczesnego judaizmu pisze M. O l s z e w s k i, *Uwielbienie Boga w codziennej modlitwie żydowskiej*, w: *Dzieci jednego Boga*, praca zbiorowa pod red. W. Chrostowskiego, Warszawa 1991, s. 330-352.

[3] Związana z tym faktem była uroczystość religijna, którą chłopiec obchodził w szabat przypadający po trzynastych urodzinach w synagodze. Wtedy to w czasie nabożeństwa po raz pierwszy odczytywał publicznie fragment Tory – Pisma św. i wygłaszał własny komentarz. Zob. M. S i e m i e ń s k i, *Księga świąt i obyczajów żydowskich*, Warszawa 1993, s. 21.

[4] Por. Ps 55, 18: „Wieczorem, rano i w południe narzekam i jęczę, a głosu mego (On) wysłucha"; Dz 10, 9: „Następnego dnia, gdy oni byli w drodze i zbliżali się do miasta, wszedł Piotr na dach, aby się pomodlić. Była mniej więcej szósta godzina" (tzn. 12.00 w południe).

[5] Por. T y l o c h, *Judaizm*, s. 311.

[6] Tak wyjaśnia traktat *Berakot* 4, 1.

[7] Wyjaśnienie Talmudu Babilońskiego, *Berakot* 2a.

[8] Por. *Żydzi i judaizm*, tł. z niem. M. Pasieka, Wydawnictwo TAU (Wrocław?) 1994, s. 48.

Nie było ścisłych przepisów co do miejsca, gdzie pobożny Żyd miał odmawiać codzienną modlitwę. Charakterystyczna w tym względzie jest wypowiedź Rabbiego Eleazara, którą podaje tradycja żydowska: „Rabbi Eleazar ben Jaakob (ok. 150 r. po Chr.) powiedział: Bóg mówi do Izraela, a ja tobie to powtarzam: kiedy masz się modlić, idź do synagogi w tym mieście; jeżeli nie możesz modlić się w synagodze, módl się na twoim polu; jeżeli nie możesz modlić się na twoim polu módl się w twoim domu; jeżeli nie możesz modlić się w twoim domu, módl się w łóżku i tam przynajmniej mów do Boga i zachowaj ciszę”[9]. Oznacza to, że modlitwę można było odmawiać na każdym miejscu: w synagodze i we własnym domu, w drodze i w polu, w łóżku i przed nim. Jedynie w miejscach wstydliwych nie można było jej odmawiać[10]. Doradzano, by za przykładem ojców wybierać najbardziej godne miejsce na jej odmawianie, a więc w pierwszym rzędzie synagogę, a następnie własny dom. Podkreślano przy tym, by dom miał okna[11], a kiedy odmawiano ją twarzą zwróconą ku ścianie, to wówczas między modlącym się a ścianą nie mógł znajdować się żaden przedmiot[12]. W sposób uroczysty odmawiano modlitwy w synagodze. Miały one specjalny porządek i wymagały tzw. „minjanu”, czyli obecności co najmniej 10 mężczyzn, którzy osiągnęli wiek zobowiązujący ich do przestrzegania Prawa[13].

---

[9] Zob. H. L. S t r a c k – P. B i l l e r b e c k, *Kommentar zum Neuen Testament aus Talmud und Midrasz*, t. 1, München 1965, wyd. 4, s. 399.

[10] Por. *Berakot* 25a; 26a.

[11] Por. *Berakot* 31a.

[12] Por. Talmud Palestyński, *Berakot* 4, 8b, 35.

[13] Dla ilustracji przytaczam tu porządek codziennych modlitw odmawianych w synagodze, jaki podaje M. O l s z e w s k i, *Uwielbienie Boga*, s. 339:

I. Nabożeństwo poranne (*Szacharit*)
   1. Błogosławieństwa wstępne i psalmy
   2. Szema (z dwoma błogosławieństwami poprzedzającymi recytację i jedno na jej zakończenie)
   3. Amida
   4. Czytanie Tory (w poniedziałek, czwartek, sobotę i święta)
   5. Musaf (tylko w sobotę i święta)
   6. Alenu (Boże Królowanie)
   7. Kaddisz
   8. Hymn na zakończenie modlitw.

II. Nabożeństwo południowe (*Mincha*)
   1. Psalm 145 (*Aszrej*)
   2. „Odkupiciel przyjdzie na Syjon” (w sobotę i święta)
   3. Amida
   4. Czytanie Tory (w sobotę i święta)
   5. Alenu
   6. Kaddisz.

b) Sposób odmawiania modlitwy

W sposobie odmawiania modlitwy przez Żydów można zauważyć pewne charakterystyczne elementy dotyczące postawy ciała, ubioru oraz warunków wymaganych do godnej modlitwy.

Nie istniały jakieś stałe przepisy co do ułożenia ciała[14]. Chętnie modlono się w postawie stojącej, wznosząc ręce ku niebu lub świątyni. O rękach wzniesionych „niby wieczorna ofiara" śpiewał Psalmista (Ps 141, 2). Taką postawę przejęli później chrześcijanie, jak to wykazują słynne malowidła „orantek" w katakumbach[15]. Na ogół nie składano rąk. Zwyczaj ten rozpowszechnił się dopiero w V w. po Chr. Został przyniesiony albo z Bizancjum, albo przejęty od plemion germańskich. W zasadzie Żydzi nie klękali przy modlitwie, czynili to jedynie w wypadkach wyjątkowych, aby tym usilniej błagać Boga. Często natomiast składali pokłony i to w różnych formach: albo uginając tylko kolana, albo wznosząc dłonie przy ugiętych kolanach, albo chyląc czoło jak najniżej, albo wreszcie upadając na twarz. Znany jest również zwyczaj pochodzący z bardzo dawnych czasów, że Żydzi kołyszą się w czasie modlitwy, podobnie zresztą jak i w czasie studiowania Tory. Wysuwano w związku z tym szereg wyjaśnień, niekiedy bardzo dziwacznych[16], które jednak nie znajdują jednoznacznego potwierdzenia. Talmud sugeruje, że kołysanie jest wyrazem swoistej ekstazy, w czasie której „wszystkie kości", całe ciało bierze udział w modlitwie (por. Ps 35, 10). Być może takie kołysanie ułatwiało skupienie i chroniło przed zaśnięciem. Chociaż niektórzy wybitni rabini oponowali przeciwko niestosowności takiego kołysania się w obliczu Boga, zwyczaj ten przetrwał do dziś w społecznościach tradycjonalistycznych, zwłaszcza wśród Żydów ortodoksyjnych. Jedynie w gminach

III. Nabożeństwo wieczorne
1. Krótkie odmawianie psalmów
2. Szema (dwa błogosławienstwa przed i dwa po recytacji)
3. Amida
4. Alenu
5. Kaddisz.

[14] Por. E. Z a w i s z e w s k i, *Instytucje biblijne*, Pelplin 1995, s. 121.

[15] Por. H. D a n i e l - R o p s, *Życie codzienne w Palestynie w czasach Chrystusa*, Warszawa 1994, s. 311.

[16] Szczegółowo wymienia je A. U n t e r m a n, *Encyklopedia tradycji i legend żydowskich*, tł. O. Zienkiewicz, Warszawa 1994, s. 185. Podaje on m. in., że jest ono pozostałością z czasów, gdy Żydzi byli nomadami i kiwali się podczas jazdy na wielbłądach; że stanowi ono rodzaj ćwiczeń gimnastycznych, bardzo wskazanych dla uczonych spędzających większość dnia w pozycji siedzącej; że symbolizuje ono zjednoczenie człowieka z Bogiem jako duchowy odpowiednik zjednoczenia płciowego (s. 186).

reformowanych i konserwatywnych prowadzi się modły bez widocznych ruchów ciała.

W czasie modlitwy (zwłaszcza porannej oraz modlitwy w synagodze) obowiązywał specjalny strój. Modlący się okrywał się „talitem" (hebr. „płaszcz"), czyli swego rodzaju szerokim szalem zakończonym frędzlami, zwanymi „cicit", co miało przypominać, że całe swe życie powinien on poświęcić służbie dla Boga[17]. Następnie nakładał na siebie „tefillim", zwane po grecku „filakteriami", czyli nieduże kwadratowe pudełeczko ze skóry zwierząt rytualnie czystych, które przywiązywał rzemykami do czoła i lewego ramienia (bliżej serca)[18]. W pudełeczku tym były wypisane na pergaminie teksty z Wj **1**3, 16; Pwt 6, 4-7 i 11, 13-21. Za pomocą filakterii, które stanowią „znak na ręce oraz znak pamięci między oczami", Żyd włączał się codziennie na nowo w przymierze z Bogiem. Podczas modlitwy obowiązywało także nakrycie głowy. Dzisiejszy judaizm ortodoksyjny nakazuje nosić mężczyznom przez cały czas, a nie tylko podczas modlitwy, małą czapeczkę, zwaną jarmułką lub kipą, która ma im przypominać o Bożej obecności. Judaizm natomiast konserwatywny nakazuje nakrywać głowę jedynie podczas modlitw publicznych i prywatnych oraz lektury tekstów świętych, zaś reformowany judaizm uznaje to za sprawę dowolnego wyboru i często nie wymaga nakrywania głowy podczas nabożeństw synagogalnych[19]. Zwyczaj ten trudno wyjaśnić jednoznacznie. Talmud bowiem nie traktuje go jako bezwzględnej zasady[20]. Niektórzy wywodzą początki tego zwyczaju z rytuału świątynnego, w którym kapłani uczestniczyli z nakrytą głową[21]. Inni podkreślają, że przyjął się on dopiero w średniowieczu jako znak rozpoznawczy Żydów i bariera przeciw asymilacji, gdyż chrześcijanie nie nakrywali głowy[22]. Znany zaś średniowieczny filozof żydowski i reformator religijny, Mojżesz Majmonides (1135-1204), tłumaczył ten zwyczaj jako znak czci i pokory.

---

[17] U podstaw obyczaju noszenia tallitu leży biblijne zalecenie: „Niech sobie zrobią frędzle na skrajach swoich szat..., gdy na nie spojrzycie, przypomnicie sobie wszystkie przykazania Pana, aby je wypełnić" (Lb 15, 38-39). Zob. U n t e r m a n, *Encyklopedia tradycji*, s. 282.

[18] Zwyczaj noszenia filakterii wywodzi się z dosłownego tłumaczenia polecenia Mojżesza, by Prawo było Izraelitom jako znak na ręce i pamiątka przed oczami (Pwt 6, 8). Zob. Z a w i s z e w s k i, *Instytucje*, s. 121.

[19] Por. T y l o c h, *Judaizm*, s. 314.

[20] Por. Talmud Babiloński, *Nedarim* 30b; *Szabat* 156b.

[21] Tak sądzi A. Unterman, *Encyklopedia tradycji*, s. 196.

[22] Por. T y l o c h, *Judaizm*, s. 314. Natomiast H. Wahle sądzi, że „obyczaj nakrywania głowy pochodzi prawdopodobnie ze Wschodu, gdzie przykryta głowa jest znakiem poważania". H. W a h l e, *Wspólne dziedzictwo. Judaizm i chrześcijaństwo w kontekście dziejów zbawienia*, tł. Z. K o w a l s k a, Tarnów 1993, s. 151.

Przed przystąpieniem do modlitwy umywano sobie ręce, a przed modlitwą poranną także i twarz. Poza tym przed modlitwą poranną nie było wolno spożywać posiłku ani rozpoczynać jakiejkolwiek pracy. Starano się przy tym bardzo o należyte wewnętrzne przygotowanie do modlitwy. Polegało ono na głębokim skupieniu ducha, by w pokorze i szczerej pobożności stanąć przed Bogiem (*Berakot* 5, 1). Dlatego też ten, którego w danym czasie nie było stać na takie skupienie, np. po powrocie z dalekiej podróży, raczej nie powinien jej odmawiać.

2. PODSTAWOWE TEKSTY MODLITWY CODZIENNEJ W JUDAIZMIE

Już w czasach Chrystusa Pana każdy dorosły Izraelita był zobowiązany do odmawiania dwóch modlitw, mianowicie *Szema Israel* i *Szemone Esre*. W czasach późniejszych dołączono jeszcze modlitwę *Kaddisz*. Omówimy kolejno wszystkie trzy modlitwy.

a) „Szema Israel" („Słuchaj, Izraelu!")

Tekst tej modlitwy odmawiano rano i wieczorem oraz w wielu innych jeszcze okolicznościach życia. Składa się ona z trzech fragmentów Pisma św.: Pwt 6, 4-9; 11, 13-21 i Lb 15, 37-41. Są to teksty Pięcioksięgu, które w sposób szczególny podkreślają myśl, że Jahwe jest jedynym Bogiem Izraela. Nie jest to właściwie modlitwa w ścisłym tego słowa znaczeniu, ale raczej *wyznanie wiary*, podobne do naszego Składu Apostolskiego, które wyraża wiarę w jednego Boga, Jego przykazania i Jego zbawczy czyn uwolnienia Izraelitów z Egiptu. Poszczególne części są nazwane zgodnie z pierwszymi ich słowami: *Szema* („Słuchaj") – Pwt 6, 4; *Wehaja im szemoa* („I jeśli słuchać będziecie") – Pwt 11, 13 oraz *Wajjomer* („I mówił" – Lb 15, 37)[23].

Oto tekst *Szema Israel* w tłumaczeniu polskim Biblii Tysiąclecia:

> *Słuchaj, Izraelu*, Pan jest naszym Bogiem – Panem jedynym. Będziesz miłował Pana, Boga twojego, z całego swego serca, z całej duszy swojej, ze wszystkich sił swoich. niech pozostaną w twym sercu te słowa, które ja ci dziś nakazuję. Wpoisz je twoim synom, będziesz o nich mówił przebywając w domu, w czasie podróży, kładąc się spać i wstając ze snu. Przywiążesz je do twojej ręki jako znak. Niech one ci będą ozdobą przed oczami. Wypisz je na odrzwiach swojego domu i na twoich bramach.

[23] Zob. H. L. S t r a c k, P. B i l l e r b e c k, *Kommentar*, t. IV/1, München 1965.

> *I jeśli będziecie słuchać* pilnie nakazów, które wam dziś daję, miłując Pana, Boga waszego, i służąc mu z całego serca i z całej duszy, ześle On deszcz na waszą ziemię we właściwym czasie, jesienny jak i wiosenny, i zbierzecie wasze zboże, moszcz i oliwę. Da też trawę na polach dla waszego bydła. Będziecie mieli żywności do syta. Strzeżcie się, by serce wasze nie pozwoliło się omamić, abyście nie odeszli i nie służyli obcym bogom i nie oddawali im pokłonu, bo zapaliłby się gniew Pana na was, i zamknąłby niebo, aby nie padał deszcz, ziemia nie wydałaby plonów, i prędko zginęlibyście w tej pięknej ziemi, którą wam daje Bóg. Weźcie przeto sobie te moje słowa do serca i duszy. Przywiążcie je sobie jako znak na ręku. Niech one będą wam ozdobą między oczami. Nauczcie ich wasze dzieci, powtarzając je im, gdy przebywacie w domu, gdy idziecie drogą, gdy kładziecie się i wstajecie. Napiszcie je na odrzwiach swojego domu i na swoich bramach, aby się pomnożyły twoje dni i dni twoich dzieci w kraju, który przodkom waszym poprzysiągł dać Pan – dni tak długie, jak dni niebios, które są nad ziemią.
>
> *I mówił* znowu Pan do Mojżesza: Powiedz Izraelitom, niech sobie zrobią frędzle na skrajach swoich szat, oni i ich potomstwo, i do każdej frędzli użyją sznurka z fioletowej purpury. Dla was będą te frędzle, a gdy na nie spojrzycie, przypomnijcie sobie wszystkie przykazania Pana, aby je wypełnić – a nie pójdziecie za żądzami swego serca i oczu, przez które plamiliście się niewiernością – byście w ten sposób o wszystkich moich przykazaniach pamiętali, pełnili je i tak byli świętymi wobec swojego Boga. jam jest Pan, Bóg wasz, który was wyprowadził z ziemi egipskiej, aby być waszym Bogiem. Jam jest Pan, wasz Bóg.

Była to najważniejsza modlitwa, którą każdy Izraelita rozpoczynał dzień i kończył go. Recytowano ją także w świątyni i w synagogach podczas nabożeństw. Zwyczaj recytowania *Szema Israel* był bardzo dawny, sięgający jeszcze czasów przedchrystusowych. Wynika to z bardzo szczegółowych określeń Miszny co do sposobu recytowania go[24] oraz ze wzmianki, że kapłani odmawiali tę modlitwę w świątyni. W *Szema Israel*, podobnie jak w innych

[24] Por. *Pesahim* 4,8; *Taanit* 4,3; *Pirqe Abot* 2,13. Również Józef F l a w i u s z zdaje się potwierdzać istnienie tego zwyczaju w czasach mu współczesnych, gdy pisze: „Dwa razy dziennie, o świcie i w porze poprzedzającej spoczynek, niechaj wszyscy składają przed Bogiem świadectwo łaskom, których od Niego doznali, gdy uwalniał ich z krainy egipskiej; dziękczynienie bowiem jest obowiązkiem nakazanym przez samą naturę i składa się je zarówno dla wyrażenia wdzięczności za doznane już dobrodziejstwa, jak i dla zachęcenia dobroczyńcy do nowych łask w przyszłości. A również powinni zapisać na swoich drzwiach największe łaski, jakie otrzymali od Boga, i każdy niechaj ukazuje je na swoich ramionach; opis wszystkich wydarzeń, które ujawniają potęgę Boga i Jego życzliwość dla Hebrajczyków, niechaj noszą na głowie i na ramieniu, aby ze wszystkich stron widzieć można było troskę, którą Bóg ich otacza”. *Dawne dzieje Izraela*, tł. Z. Kubiak, J. Radożycki, Warszawa 1979, s. 242.

modlitwach, nie mogło paść imię Boga – takie było bowiem jedno z przykazań danych Mojżeszowi. Toteż za każdym razem, gdy występowało imię „Jahwe", zastępowano je słowem „Adonaj" – „Pan". Przez całe wieki odmawiano tę modlitwę w różnych sytuacjach, także w zagrożeniu i na łożu śmierci; z jej słowami na ustach szli na śmierć żydowscy męczennicy, zarówno w czasach starożytnych jak i nam współczesnych.

b) „Szemone Esre" („Osiemnaście Błogosławieństw")

Jest to druga z kolei modlitwa codzienna judaizmu, która swymi korzeniami sięga czasów przedchrześcijańskich. Odmawiano ją tak indywidualnie, jak i zbiorowo, w synagodze. Nazywa się ją zazwyczaj modlitwą „Osiemnastu Błogosławieństw" (*Szemone Esre*), albo *Amida* (hebr. „stać"), gdyż odmawiano ją stojąc, lub po prostu *Tefilla*, czyli modlitwa. Była ona bowiem w odróżnieniu od *Szema Israel* prawdziwą modlitwą, skierowaną bezpośrednio do Boga. Tekst *Szemone Esre* występuje w dwóch redakcjach: babilońskiej i palestyńskiej [25]. Średniowieczne i współczesne modlitewniki żydowskie opierają się na redakcji babilońskiej. Okazuje się jednak, że w użyciu była także wersja palestyńska, której tekst odkryto w XIX wieku w genizie synagogi w Kairze [26]. Jest ona starsza od redakcji babilońskiej i najprawdopodobniej bardziej zbliżona do tekstu pierwotnego. Tekst ten został zrekonstruowany przez G. Dalmana [27], który uwzględnił w nim późniejsze dodatki zaznaczając je w tekście nawiasem. Tłumaczenie polskie tego tekstu [28] brzmi następująco:

Boże, otwórz wargi moje,
a usta moje będą głosiły Twoją chwałę.

I Błogosławiony jesteś, Jahwe [29],
(Boże nasz i Boże Ojców naszych),
Boże Abrahama, Boże Izaaka i Boże Jakuba
(Boże wielki, potężny i straszliwy),

[25] Por. N. M e n d e c k i, *Modlitwa „Osiemnastu Błogosławieństw"*, RBL 37 (1984) nr 2, s. 140. Obydwie redakcje podane są w: H. L. S t r a c k, P. B i l l e r b e c k, *Kommentar*, t. IV/1, s. 208-249.

[26] Tekst ten opublikował później S. S c h e c h t e r, *Genizah specimens*, JQR O. S. 10 (1898), s. 654-659.

[27] G. D a l m a n, *Die Worte Jesu mit Berücksichtigung des nachkanonischern jüdischen Schrifttums und der aramäischen Sprache*, I, Leipzig 1898, s. 299-301.

[28] Jest to tłumaczenie N. M e n d e c k i e g o, *Modlitwa „Osiemnastu Błogosławieństw"*, s. 140-143.

[29] Wszędzie gdzie występuje imię „Jahwe" wymawiano słowo „Adonaj" – Pan.

Boże Najwyższy, Stwórco nieba i ziemi,
tarczo nasza i tarczo Ojców naszych
(nasza nadziejo we wszystkich pokoleniach).

Błogosławiony jesteś, Jahwe, tarczo Abrahama.

II Jesteś wielki (poniżający wielkich),
potężny (sądzący potężnych),
żyjący wiecznie,
wskrzeszający zmarłych
(pozwalający wiać wiatrowi i rosie opadać),
wspomagający żywych, wskrzeszenie umarłych
(na naszych oczach zakwitaj nam pomocą).

Błogosławiony jesteś, Jahwe, wkrzeszenie umarłych.

III Święty jesteś i straszliwe jest Imię Twoje,
nie ma innego Boga oprócz Ciebie.

Błogosławiony jesteś, Boże święty.

IV Udziel nam, Ojcze nasz, Twojego poznania,
zrozumienia i sensu Twej Tory.

Błogosławiony jesteś, Jahwe, udzielający poznania.

V Przywiedź nas do Ciebie znowu, byśmy się nawrócili
i odnów dni nasze tak jak dawniej.

Błogosławiony jesteś, Jahwe, mający upodobanie w nawróceniu.

VI Przebacz nam, Ojcze nasz, ponieważ zgrzeszyliśmy przeciwko Tobie,
przebacz i przepuść nasze grzechy w Twoich oczach
(ponieważ wielkie jest Twoje miłosierdzie).

Błogosławiony jesteś, Jahwe, przebaczający wiele.

VII Spójrz na naszą nędzę i przewódź nam
i wybaw nas ze względu na Twoje Imię.

Błogosławiony jesteś, Jahwe, Zbawco Izraela.

VIII Uzdrów Jahwe, nasz Boże, boleści serca naszego
(oddal od nas ucisk i jęki boleści)
i ulecz nasze rany.

Błogosławiony jesteś, uzdrawiający chorych Twojego narodu
izraelskiego

IX Pobłogosław nas, Jahwe, nasz Boże (ten) rok
(we wszystkich urodzajach i zbliż nam okres naszego zbawienia
i obdarz rosą i deszczem ziemię)
i nasyć świat skarbami Twojej dobroci
(i daj błogosławieństwo dziełu rąk naszych).

Błogosławiony jesteś, Jahwe, błogosławiący lata.

X Dmij w wielki róg dla naszego wyzwolenia
i podnieś sztandar, aby zebrać naszych wygnańców.

Błogosławiony jesteś, Jahwe, gromadzący rozproszonych
swojego narodu Izraela.

XI Sprowadź na powrót naszych sędziów, jak za dawnych czasów
i naszych radnych, jak na początku
i panuj tylko Ty nad nami.

Błogosławiony jesteś, Jahwe, kochający prawo.

XII Wiarołomcom niech będzie każda nadzieja odebrana
a pyszny rząd[30] wykorzeń pospiesznie
(jeszcze za naszych dni; a Nazarejczycy[31] i heretycy
niechaj w jednym momencie zginą)
(i wymazani będą z księgi życia,
ze sprawiedliwymi nie zostaną zapisani).

Błogosławiony jesteś, Jahwe, upokarzający zuchwałych.

XIII Nad prozelitami sprawiedliwości niechaj obudzi się
Twoje miłosierdzie
i daj nam dobrą nagrodę razem z tymi,
którzy czynią Twoją wolę.

Błogosławiony jesteś, Jahwe, pełnia ufności dla sprawiedliwych.

XIV Zmiłuj się, Jahwe, nasz Boże,
(w Twoim wielkim miłosierdziu nad Izraelem,
Twoim narodem i)
nad Jerozolimą, Twoim miastem
i nad Syjonem, mieszkaniem Twojej wspaniałości,
(i nad Twoją świątynią
i nad Twoim mieszkaniem)

[30] Chodzi tu prawdopodobnie o Rzym.
[31] Jest to określenie chrześcijan.

i nad królestwem domu Dawidowego,
Mesjasza Twojej sprawiedliwości.

Błogosławiony jesteś, Jahwe, Boże Dawida, który buduje Jerozolimę.

XV Słuchaj Jahwe, nasz Boże, głosu naszej modlitwy
(i zmiłuj się nad nami)
ponieważ jesteś łaskawym i miłosiernym Bogiem.

Błogosławiony jesteś, Jahwe, wysłuchujący modlitwy.

XVI Niechaj Jahwe, nasz Bóg ma upodobanie
i niech zamieszka na Syjonie
i słudzy Twoi niech służą Ci w Jerozolimie.

Błogosławiony jesteś, Jahwe, a my Tobie służyć będziemy z bojaźnią.

XVII Dziękujemy Tobie, (Ty jesteś) Jahwe, nasz Boże
(i Boże Ojców naszych),
za każde dobro, łaskę (i miłosierdzie, które nam
okazałeś i) które dla nas uczyniłeś
(i dla naszych Ojców żyjących przed nami;
a gdy powiemy, nasza noga się chwieje,
Twoja łaska, o Jahwe, niech nas podeprze).

Błogosławiony jesteś, Jahwe, cała dobroć,
Tobie należą się dzięki.

XVIII Użycz Twojego pokoju narodowi izraelskiemu
(i miastu Twojemu i Twojemu dziedzictwu)
i błogosław nam wszystkim razem.

Błogosławiony jesteś, Jahwe, czyniący pokój.

Wersja babilońska różni się od podanej tu wersji palestyńskiej co do treści i co do liczby[32]. Recenzja babilońska jest o wiele obszerniejsza i składa się z 19 błogosławieństw, gdyż po jedenastym dołączyła jeszcze jedno błogosławieństwo – jako dodatkowe – mianowicie prośbę o potępienie wszystkich heretyków i Nazarejczyków, tzn. chrześcijan (w tekście podanym wyżej znajduje się ona w ramach dwunastego błogosławieństwa).

[32] Tłumaczenie polskie wersji babilońskiej *Szemone Esre* podaje książka pt. *Żydzi i judaizm*, dz. cyt., s. 51-53.

Co do czasu powstania modlitwy *Szemone Esre* panuje przekonanie, że trzy pierwsze i trzy ostatnie błogosławieństwa pochodzą z okresu Drugiej Świątyni (koniec V w. przed Chr. do 70 r. po Chr.), kiedy to były codziennie odmawiane przez kapłanów[33]. Większość natomiast pozostałych błogosławieństw jest datowana na czasy po II w. przed Chr. W obecnej postaci błogosławieństwa dzielą się na trzy grupy: 3+12+3. Trzy pierwsze błogosławieństwa wyrażają treść pochwalną na cześć Boga Jahwe, a więc są *uwielbieniem* Boga za zawarcie Przymierza z Ojcami (I), za Jego miłość wobec żyjących i umarłych (II) oraz za Jego świętość (III), środkowe dwanaście błogosławieństw to *prośby* o zaspokojenie różnych, materialnych i duchowych potrzeb człowieka oraz o realizację obietnic mesjańskich i odnowę Izraela, i wreszcie trzy końcowe błogosławieństwa wyrażają *dziękczynienie* za miłosierny powrót Boga na Syjon (XVI), za wszelkie dobro i łaskę (XVII) oraz za udzielany przez Boga pokój (XVIII).

Szemone Esre, podobnie jak *Szema Israel*, było główną modlitwą w życiu każdego religijnego Żyda. Należało je odmawiać trzy razy dziennie: rano, po południu w czasie, gdy składano ofiary w świątyni oraz wieczorem[34]. Jako modlitwa w ścisłym tego słowa znaczeniu była przede wszystkim osobistym kontaktem z Bogiem. Dlatego – chociaż forma i liczba błogosławieństw zostały ustalone – każdy Izraelita miał prawo zmieniać treść poszczególnych błogosławieństw (zwłaszcza w środkowej części, gdzie były umieszczone prośby) według własnego upodobania[35] i stąd nie można się dziwić, że z biegiem czasu wykształciły się dwie, nieco różniące się, zasadnicze ich wersje – palestyńska i babilońska.

c) „Kaddisz" (aram. „Święty")

Jest to modlitwa aramejsko-hebrajska, która choć nie była ściśle modlitwą codzienną, stała się jedną z najczęściej odmawianych modlitw podczas nabożeństw synagogalnych, w tym także w liturgii za zmarłych[36]. Swymi początkami sięga czasów wczesnorabinackich, kiedy to odmawiano ją jako modlitwę na zakończenie wykładów prowadzonych przez rabinów. Potem weszła w skład liturgii synagogalnej[37], gdzie spełniała funkcję przede

[33] Por. O l s z e w s k i, *Uwielbienie Boga*, s. 344.

[34] Por. *Berakot* 3,3; 4,1.

[35] Por. *Berakot* 4,3; *Pirqe Abot* 2,13.

[36] Na temat tej modlitwy pisze N. M e n d e c k i, *Kaddisz*, RBL 38(1985) nr 6, s. 416-418. Zob. także O l s z e w s k i, *Uwielbienie Boga*, s. 345 nn; A. U n t e r m a n, *Kaddisz*, w: *Encyklopedia tradycji*, s. 139-140.

[37] Najstarsze świadectwo użycia modlitwy *Kaddisz* w liturgii przynosi traktat *Soferim* z VI w. po Chr. Por. I. E l b o g e n, *Der jüdische Gottesdienst in seiner geschichtlichen Entwicklung*,

wszystkim doksologii oddzielającej jedną część nabożeństwa od drugiej lub też zakończenia nabożeństwa jako całości. Była recytowana zarówno jako modlitwa za zmarłych, jak też jako uroczysta konkluzja studium całego traktatu Talmudu [38].

Obecnie modlitwa *Kaddisz* odmawiana jest przez pobożnych Żydów w ciągu 11 miesięcy po śmierci zmarłego krewnego [39], a później w każdą rocznicę śmierci. Zwyczaj ten wytworzył się w Niemczech około XII lub XIII wieku i rozpowszechnił się na cały świat żydowski.

A oto polskie tłumaczenie *Kaddisz*: [40]

Niech będzie wzniosłe i uświęcone
Jego wielkie Imię
w świecie,
który On stworzył według Jego woli.
Niech zapanuje Jego królestwo
w waszym życiu i w waszych dniach
i w życiu całego domu Izraela,
wkrótce i w bliskim czasie.
Mówcie: Amen!
Niech będzie błogosławione Jego wielkie Imię
na wieki i wieki wieków.
Niech będzie błogosławione i uwielbione,
wysławione i wzniosłe,
wywyższone i uczczone,
wyniesione wysoko i przesławne
Imię Świętego, błogosławiony niech będzie On,
chociaż jest wyniesiony
ponad wszelką chwałę i śpiew,
pochwałę i pieśń,
hołd i pocieszenie,
które wyraża świat.
Mówcie: Amen!
Niech pełnia pokoju i życia
zstąpi z nieba
na nas i na cały Izrael.

Frankfurt/Main 1931, wyd. 3, s. 94.

[38] Por. M. O l s z e w s k i, art. cyt., s. 345.

[39] Nie odmawia się jej przez cały okres trwania żałoby, czyli przez 12 miesięcy, gdyż oznaczałoby to, że zmarłego uważano za osobę wyjątkowo niegodziwą. Zob. U n t e r m a n, *Encyklopedia tradycji*, s. 140.

[40] Jest to tłumaczenie N. Mendeckiego oparte na tekście z modlitewnika *Sidur Sefar Emet*, Basel 1978, zamieszczone w cytowanym tu artykule, *Kaddisz*, s. 417-418.

Mówcie: Amen!
Ten, który jest Dawcą pokoju na wysokościach,
niech użyczy pokoju nam
i całemu Izraelowi.
Mówcie: Amen!

Dziwi nieco fakt, że powyższa modlitwa nie wspomina o zmarłych, za wyjątkiem wersji używanej w czasie pogrzebu i w czasie święta na zakończenie studium całego traktatu z Talmudu. Mimo to została ona wybrana do odmawiania podczas nabożeństwa za zmarłych. Dlaczego? Niektórzy w odpowiedzi wskazują na tekst Hioba 1, 21, który poucza jak winien się zachować człowiek zarówno w szczęściu, jak i nieszczęściu, takim choćby jak śmierć kogoś bliskiego – zawsze winien, tak jak pobożny Hiob, wielbić imię Boże[41]. Inni natomiast powołują się na przykład z pogrzebu uczonego w Piśmie i Prawie żydowskim, za którego modlono się w jego domu przez cały tydzień czytając Torę jako sposób uhonorowania jego pamięci[42]. Czytanie to kończono zgodnie z obyczajem modlitwą *Kaddisz*. Później – żeby nie robić wyjątków i nikogo nie urazić, zwyczaj czytania Tory rozciągnięto na nabożeństwa za wszystkich zmarłych, niezależnie od tego, czy ktoś był uczonym w Piśmie czy nie. Zwyczaj czytania Tory ku czci zmarłych z czasem zaniknął, a pozostała tylko praktyka recytowania *Kaddisz*, stając się właściwą modlitwą za zmarłych.

Warto tu przytoczyć tę część modlitwy *Kaddisz*, która była odmawiana za zmarłych i wyrażała nadzieję zmartwychwstania, odbudowy Jerozolimy i Bożego królowania na wieki:

Niech będzie wywyższone i uświęcone Jego wielkie Imię
w świecie, który On odnowi,
wskrzeszając umarłych
i powołując ich do życia wiecznego.
On odnowi miasto Jeruzalem
i ustanowi w jego środku swoją świątynię.
On usunie bałwochwalstwo z ziemi
i odnowi kult Boga na tym miejscu.
Święty, niech będzie uwielbiony, będzie królował
suwerenny i chwalebny.

[41] Tak wyjaśnia N. M e n d e c k i, *Kaddisz*, s. 417, przytaczając tekst Hi 1, 21: „Dał Jahwe i zabrał Jahwe. Niech będzie imię Jahwe błogosławione".

[42] Przykład ten przytacza M. O l s z e w s k i, *Uwielbienie Boga*, s. 347, opierając się na wyjaśnieniu E. G a r f i e l a, *The Service of the Heart. A Guide to the Jewish Prayer Book, The United Synagoge of America*, New York 1958, s. 112-113.

Niech się to stanie za dni twego życia
i za życia całego domu Izraela
szybko w najbliższym czasie.
I mów: Amen. [43]

Tak wyglądają główne modlitwy judaizmu towarzyszące codziennemu życiu pobożnych Żydów. Z czasem powstało jeszcze wiele innych modlitw, które wyrosły z potrzeb, jakie niosła ze sobą codzienność wypełniona różnymi zdarzeniami. Najwcześniej pojawiły się różnego rodzaju modlitwy o charakterze błogosławieństwa (*beraka*), np. przy spożywaniu posiłków czy piciu kielicha. Miały one swoistą formułę w postaci słów takich jak: „Błogosławionyś, Ty Wiekuisty, Boże nasz, Królu wszechświata, który...". Taka modlitwa mogła być odmawiana przy różnych okazjach, nawet przy nadejściu dobrej lub złej wiadomości. Człowiek bowiem, wedle przekonania Żydów, jest powołany do tego, by Boga chwalić za wszystko [44]. Dlatego współczesny modlitewnik żydowski [45] (*siddur*) przynosi wiele najprzeróżniejszych modlitw na różne okazje, jak: narodziny dziecka, zawarcie małżeństwa, choroba, śmierć, jak również podróż czy kłopot, który trzeba rozwiązać podejmując odpowiednią decyzję. Modlitwa po prostu współtworzy fundamenty wiary żydowskiej, jest nieustanną formą obecności przed Bogiem, którą wyraża wyznawca judaizmu wielokrotnie w ciągu dnia.

[43] Modlitwę tę przytaczam za M. O l s z e w s k i m, *Uwielbienie Boga*, s. 348.

[44] Por. *Żydzi i judaizm*, s. 48.

[45] Np. *The Prayer Book, Weekday, Sabbath and Festival (Translated and arranged by Ben Zion Bokser)*, New York 1988. Jest to modlitewnik dwujęzyczny: po prawej stronie znajduje się tekst w j. hebrajskim, a po lewej w j. angielskim. Liczy on 422 strony. Omawia go szczegółowo J. S z a m o c k i, *Praktyki religijne i życie duchowe wyznawcy judaizmu na podstawie „The Prayer Book" Ben Zion Boksera*, w: *Dzieci jednego Boga*, praca zbiorowa pod red. W. Chrostowskiego, Warszawa 1991, s. 353-362.